



Sygn. akt II CSK 306/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Jan Górski

SSA Barbara Lewandowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko R. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 marca 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 4 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyła zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w P. (punkt I podpunkt 1, podpunkt 3 i podpunkt 4) oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkty III i IV) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód J. B. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego R. G. kwoty 150.000 zł z tytułu zwrotu wydatków poniesionych na budowę chlewni na gruncie stanowiącym własność pozwanego. Jako podstawę roszczenia wskazał przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Pozwany podniósł zarzut przedawnienia.

W sprawie ustalono, że powód, jego ojciec J. B. i ojciec pozwanego S. G. założyli zespół rolników indywidualnych w celu wybudowania chlewni na nieruchomości stanowiącej własność S. G. i prowadzenia tam hodowli. Na sfinansowanie tej inwestycji wspólnie zaciągnęli kredyt bankowy w kwocie 2.234.000 zł. Budowa rozpoczęła się w roku 1978, a zakończyła w 1979. W tym czasie ojciec powoda przeszedł na emeryturę, a budowę chlewni prowadzili powód z ojcem pozwanego, ustalając, że kredyt będą spłacać wspólnie w częściach równych. Powód był świadomy tego, że budowa jest prowadzona na gruncie S. G., ale strony nie uzgodniły, w jaki sposób nastąpi rozliczenie wspólnych nakładów. Po około 2 - 3 latach współpracy pomiędzy powodem a S. G. doszło do konfliktu, w wyniku którego nastąpił rozpad zespołu rolników indywidualnych. Bank podzielił pomiędzy nich pozostały kredyt, który każdy spłacił we wskazanej mu części – powód w kwocie 1.080.300 zł, stanowiącej 45% zadłużenia wobec banku, a ojciec pozwanego pozostałe 55%, z uwagi na wybudowanie w wykorzystywanej przez niego części budynku instalacji c.o., łazienki i urządzeń sanitarnych. Także chlewnia została podzielona na dwie części i odtąd każdy z nich prowadził działalność sam i na własny rachunek. W 1984 roku powód zaprzestał hodowli i korzystania z wydzielonej mu części budynku. Po pewnym czasie zabrał z niej, bez sprzeciwu ze strony byłego współpracownika, wyposażenie i instalację elektryczną, w 2004 roku powycinał kojce, a w 2006 – koryta. Odtąd część powoda stała pusta, zamknięta przez powoda na kłódkę, ale nieoddzielona fizycznie od części wykorzystywanej przez S. G., który od 1990 roku wydierżawiał ją na potrzeby skupu żywca.

W 2002 roku nieruchomość zabudowaną chlewnią S. G. podarował swojemu synowi – pozwanemu R. G. S. G. zmarł w styczniu 2013 roku. W dniu 10 stycznia

2013 r. pozwany zbył powyższą nieruchomość za kwotę 332.000 zł. Do czasu wniesienia powództwa powód nie dochodził na drodze sądowej zwrotu nakładów poniesionych na budowę chlewni ani nigdy nie wzywał byłego współpracownika do ich rozliczenia. Na przestrzeni tych lat pozwany, a wcześniej jego ojciec, nie czynili powodowi żadnych przeszkód w dostępie do jego części chlewni, ani sami z tej części nie korzystali. Powód stwierdził, że jego kłódki zostały zerwane po dniu 10 stycznia 2013 r., tj. po sprzedaży nieruchomości przez pozwanego, o czym dowiedział się od mieszkańców wioski. Wartość nakładów poczynionych przez powoda, według ustaleń Sądu drugiej instancji, wynosiła 45% ceny uzyskanej przez pozwanego ze sprzedaży nieruchomości (332.000 zł), pomniejszonej o wartość samego gruntu (25.900 zł), to jest 132.345 zł.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając, że w warunkach sprawy nie mają zastosowania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, lecz art. 224 – 226 k.c. Wobec ustalenia, że powód w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku opuścił posesję pozwanego, uwzględniony został zarzut przedawnienia roszczenia z upływem roku od tego zdarzenia, na podstawie art. 229 k.c.

Po rozpoznaniu apelacji powoda Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 132.345 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 kwietnia 2013 roku, oddalając powództwo (i apelację) w pozostałej części. Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego co do przedawnienia roszczenia, uznając, że rozliczenie stron ze wspólnej inwestycji na gruncie pozwanego winno mieć za podstawę prawną przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Obowiązek zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści obciążył pozwanego z chwilą zbycia nieruchomości, co nastąpiło w dniu 10 stycznia 2013 r., zaś powództwo zostało wytoczone w dniu 14 marca 2013 r., przez co nie upłynął jeszcze termin przedawnienia roszczenia o zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści.

Podstawy roszczenia powoda nie należy tym samym poszukiwać w przepisach prawa rzeczowego (art. 224 - 226 k.c. w zw. z art. 230 k.c.). Uczestnicząc finansowo w budowie chlewni powód wiedział, że nie posiada żadnych praw do nieruchomości, na której wzniesiony został obiekt, nie mógł zatem

korzystać z nieruchomości tak jak właściciel ani czuć się jej właścicielem, a jedynie współużytkownikiem na zasadzie dokonanego podziału *ad usum*. Zasądzona na rzecz powoda kwota stanowiła ustaloną przez sąd odwoławczy wartość bezpodstawnego przysporzenia majątkowego z tytułu nakładów poczynionych przez powoda na nieruchomość pozwanego.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że w okolicznościach sprawy powód nie dokonał zwrotu użytkowanej przez siebie części chlewni w czasie wskazanym przez Sąd pierwszej instancji, bowiem pomimo zaprzestania prowadzenia działalności i odłączenia urządzeń zamknął tę część na kłódkę, a pozwany i jego poprzednik prawny nie wzywali go do jej opuszczenia ani nie korzystali z tej części do daty sprzedaży nieruchomości. Powód nie wyraził woli wyzbycia się posiadania władztwa nad zamkniętą przez siebie częścią obiektu. Tym samym do daty zbycia gruntu razem z budynkiem chlewni powód nie zwrócił rzeczy właścicielowi w rozumieniu art. 229 § 1 k.c. i przedawnienie roszczenia nie nastąpiłoby również w razie oparcia powództwa na wyżej wskazanych przepisach prawa rzeczowego.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 405 k.c. przez jego wadliwe zastosowanie i art. 229 § 1 k.c. polegające na jego niezastosowaniu, co w rezultacie doprowadziło do nieuwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotą sporu pomiędzy stronami pozostawała podstawa prawna roszczenia powoda o rozliczenie kosztów poniesionych na wybudowanie chlewni na gruncie stanowiącym w czasie budowy własność poprzednika prawnego pozwanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że w sprawie o zwrot nakładów należy w pierwszym rzędzie ustalić, na podstawie jakiego stosunku prawnego czyniący nakłady posiadał nieruchomość i dokonywał tych nakładów. Jeżeli z właścicielem łączyła go jakaś umowa, ustalenia wymaga jej charakter oraz to, czy w uzgodnieniach stron uregulowano sposób rozliczenia nakładów. Jeżeli takie uzgodnienia miały miejsce, to one powinny być podstawą do rozliczenia, chyba że przepisy bezwzględnie obowiązujące, normujące tego rodzaju umowę,

przewidują inny sposób rozliczenia nakładów. W takiej sytuacji zastosowanie znajdują te przepisy, podobnie jak w przypadku, gdy nakłady czynione były w ramach stosunku umownego, który nie regulował w żaden sposób kwestii ich rozliczenia. We wszystkich tych przypadkach do roszczenia o zwrot nakładów nie mogą mieć zastosowania ani przepisy art. 224 - 226 k.c., ani art. 405 k.c., lecz postanowienia umowy stron lub przepisy szczególne regulujące rozliczenie nakładów w danym stosunku prawnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r., III CZP 6/09 – LEX nr 496385, wyroki z dnia 18 maja 2011 r., III CSK 263/10 – LEX nr 1129122, z dnia 27 czerwca 2012 r., IV CSK 601/11 – LEX nr 1229972, z dnia 5 grudnia 2013 r., V CSK 13/13 – LEX nr 1425056).

Przy uwzględnieniu powyższych zasad stosowanych przy rozliczeniu nakładów uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 405 k.c., który błędnie został przez Sąd drugiej instancji przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia sporu. Poczynione przez oba Sądy ustalenia faktyczne, oparte o zebrany w sprawie materiał dowodowy, wskazują bowiem, że dokonywanie przez powoda nakładów na nieruchomość, stanowiącą - do chwili jej zbycia - własność pozwanego, miało swoje źródło w umowie zawartej przez powoda, jego ojca i poprzednika prawnego pozwanego S. G. Była to umowa, której celem była wspólna działalność wymienionych osób, polegająca na wybudowaniu chlewni i prowadzeniu w niej hodowli w ramach zespołu rolników indywidualnych. Z ustaleń obu Sądów wynika, że na pokrycie kosztów budowy rolnicy ci zaciągali wspólny kredyt w banku spółdzielczym i że budowa trwała przez okres lat 1978 - 1979, po czym w powstałym obiekcie zespół rozpoczął działalność zarobkową w zakresie hodowli zwierząt z przeznaczeniem do skupu.

Tego rodzaju kooperacja w rolnictwie objęta była regulacją prawną. Zespół rolników indywidualnych stanowił bowiem swoiście zinstytucjonalizowaną formę organizacyjną, wspieraną przez ówczesne państwo. W roku 1978 obowiązującym aktem prawnym, regulującym zasady udzielania rolnikom indywidualnym pomocy w zrzeszaniu się w zespoły rolników oraz organizowaniu specjalistycznych gospodarstw rolnych, była uchwała nr 11 Rady Ministrów z dnia 16 stycznia 1976 r. w sprawie rozwoju zespołów rolników, specjalizacji i kooperacji w rolnictwie (M.P. Nr 11, poz. 53 ze zm.). Uchwała ta w § 2 ust. 1 definiowała zespół rolników

indywidualnych jako grupę co najmniej trzech rolników indywidualnych, którzy odpowiadają warunkom wyszczególnionym w uchwale. Nie ulega wątpliwości, że powód wraz ze swoim ojcem J. B. oraz ojcem pozwanego S. G., jako tego rodzaju zespół rolników indywidualnych, zarejestrowany w urzędzie gminy, uzyskali na przysługujących im z tego tytułu warunkach kredyt bankowy na realizację inwestycji w postaci budowy chlewni oraz jako zespół rolników podjęli w niej produkcję towarową w zakresie hodowli zwierząt rzeźnych.

Utworzenie zespołu rolników indywidualnych na zasadach określonych w powyższej uchwale następowało obligatoryjnie w formie umowy – zgodnie z wymogiem wynikającym z § 2 ust. 1 pkt 3 uchwały, a w myśl jej § 2 ust. 2 do zespołu takiego odpowiednie zastosowanie miały przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące spółki. Uchwała Rady Ministrów nr 11 z dnia 16 stycznia 1976 r. została uchylona z dniem 1 października 1978 r. i z tym dniem zastąpiona uchwałą Rady Ministrów nr 107 z dnia 4 sierpnia 1978 r. w sprawie specjalizacji indywidualnych gospodarstw rolnych i zespołów rolników oraz kooperacji w rolnictwie (M.P. Nr 30, poz. 108), ta jednak zachowywała wszystkie uprawnienia dotychczas istniejących zespołów rolników indywidualnych (§ 16) i również co do podstaw cywilnoprawnych ich funkcjonowania odsyłała do przepisów k.c. o umowie spółki (§ 2).

W tym stanie rzeczy uzasadnione jest stwierdzenie, że pomiędzy rolnikami tworzącymi zespół rolników indywidualnych, w ramach którego nastąpiło wzniesienie na gruncie jednego z nich budynku chlewni, rozliczenie poczynionych nakładów powinno nastąpić przy odpowiednim zastosowaniu przepisów art. 860-875 k.c., regulujących umowę spółki, bowiem wynika to z wyżej powołanych norm prawnych, będących podstawą utworzenia zespołu rolników indywidualnych. Należy dodać, że nawet w razie niespełnienia przez wskazanych wyżej rolników wszystkich niezbędnych przesłanek przewidzianych w § 2 ust. 1 – 4 uchwały nr 11 Rady Ministrów z dnia 16 stycznia 1976 r. (co do czego brak odpowiednich ustaleń faktycznych), zawarta przez nich umowa podlegałaby ocenie jako bezskuteczna w zakresie utworzenia zespołu rolników indywidualnych jako przewidzianej ówczesnym prawem formy zespołowej działalności rolniczej, lecz ważna i skuteczna jako zwykła umowa spółki prawa cywilnego (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1977 r., IV CR 121/77 – OSNC 1987, nr 3, poz. 49). Konsekwencją

tego byłaby potrzeba rozliczenia nakładów jednego ze współników w drodze odpowiedniego zastosowania regulujących tę umowę norm kodeksu cywilnego. Skoro bowiem nakłady powoda dokonywane były na podstawie umowy, do której zastosowanie mają przepisy k.c. o umowie spółki, ich zwrot winien być dochodzony według przewidzianych w nich reguł, w sytuacji, gdy niesporny pomiędzy stronami był brak szczególnych zasad rozliczeń w umowie o utworzenie zespołu rolników indywidualnych.

Jeśli zatem pozwany odziedziczył po ojcu S. G. jego potencjalne zobowiązanie wobec powoda z tytułu rozliczenia się z tytułu nakładów poczynionych w ramach działania zespołu rolników indywidualnych według zasad przewidzianych dla spółki cywilnej, rozważenia przez Sąd *meriti* w kontekście nowej podstawy prawnej wymaga podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Z uwagi na zasadność zarzutu naruszenia art. 405 k.c. oraz w świetle powyższych uwag oczywiście nietrafny był natomiast zarzut naruszenia art. 229 § 1 k.c., który w omawianej sprawie nie mógł mieć zastosowania.

Z przedstawionych względów skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu na zasadzie art. 398¹⁵ § 1 k.c. w zw. z art. 398¹⁶ k.c.

aj

r.g.